

**Wyłączenie sędziego
w procesie cywilnym.
Komentarz praktyczny
z orzecznictwem.
Wzory pism procesowych.**
Wydanie 2.

Przedmowa

Dojrzały kształt normatywny, bardzo bliski współczesnemu, instytucja wyłączenia sędziego uzyskała w Kodeksie postępowania cywilnego z 1930 r. Stąd też za celowe należy uznać wykorzystanie dorobku doktryny i orzecznictwa z okresu jego obowiązywania.

Przepisy normujące wyłączenie sędziego, zamieszczone w obowiązującym Kodeksie postępowania cywilnego, mają w istocie charakter procesowej konkretyzacji wymogu ustrojowego, ponieważ należy je odczytywać w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, gwarantującym prawo obywateli do rozpatrzenia sprawy przez sąd bezstronny i niezawisły. Bezstronność i niezawisłość służą bowiem realizacji celu, jakim jest rzetelny proces zakończony orzeczeniem niebudzącym wątpliwości z powodu właściwości osoby sędziego. Trzeba podkreślić, że naruszenie przepisów normujących wyłączenie sędziego skutkuje daleko idącymi konsekwencjami dla postępowania, od naruszenia prawa procesowego, które może mieć wpływ na treść orzeczenia (o takim wpływie można mówić z pewnością wówczas, gdyby wniosek o wyłączenie okazał się uzasadniony; por. uzasadnienie wyr. SN z 25.11.2011 r., II CSK 182/11, Legalis), do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 KPC). Gwarancję rzetelnego procesu daje tylko niezawisły i bezstronny sąd, ze stojącą na straży sędziowskiej bezstronności instytucją wyłączenia sędziego (zob. *H. Pietrkowski*, Prawo do rzetelnego procesu w świetle zmienionej procedury cywilnej, PS 2005, Nr 10, s. 37 i n.). Przepisy o wyłączeniu sędziego swój cel realizują poprzez „usunięcie od rozpoznania sprawy sędziego, który z tej lub innej przyczyny mógłby być zainteresowany co do wyniku sprawy lub z góry na rzecz tej lub innej strony uprzedzony, a ponadto dążą do uniknięcia konfliktów, jakie mogłyby zachodzić w sumieniu sędziego, gdyby jego własny interes lub interes bliskich mu osób przeciwstawił się interesowi wymiaru sprawiedliwości” [zob. *A. Mogielnicki, E. Rappaport*, Kodeks postępowania karnego. Część II. Motywy ustawodawcze, Warszawa 1929 (przytaczam za *Z. Najgebauerem*, Problematyka wyłączenia sędziego w świetle orzecznictwa i piśmiennictwa, BMS 1965, Nr 2, s. 42)].

Nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że instytucja wyłączenia sędziego należy do podstawowych procesowych gwarancji bezstronności sędziego, a ta zaś stanowi zasadniczy element rzetelnego procesu [J.P. Tarno, Wyłączenie sędziego w postępowaniu sądownoadministracyjnym, w: R. Hauser, L. Nawacki (red.), Państwo w służbie obywateli. Księga jubileuszowa Jerzego Świątkiewicza, Łódź 2005, s. 231]. Znaczenie instytucji wyłączenia sędziego należy też widzieć we wspomnianym wyżej kontekście ustrojowym – jako jedną z konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu, a nawet prawa do bezstronnego, ustawowego sędziego [w szwajcarskiej i niemieckiej doktrynie procesu cywilnego wskazuje się właśnie na „prawo do ustawowego sędziego”. W obu tych państwach jest prawo o charakterze konstytucyjnym, które po stronie obywatela stwarza możliwość domagania się rozpoznania każdej sprawy przez niezawisłego i bezstronnego sędziego, ustanowionego zgodnie z prawem i właściwego. Por. I. Meier, M. Sogo (red.), Schweizerisches Zivilprozessrecht. Eine kritische Darstellung aus der Sicht von Praxis und Lehre, Zürich 2010, s. 74, 76 oraz M. Wolf, Gerichtsverfassung rechtaller Verfahrenszweige, München 1987, s. 220–221].

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 19.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) w art. 14 gwarantuje każdemu prawo do sprawiedliwego publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd. Zasada prawa do sądu jest realizowana zarówno przez przepisy prawa materialnego, jak i procesowego, oraz właściwie ukształtowaną organizację wymiaru sprawiedliwości. Kreuje prawo każdego do uzyskania sądowej ochrony praw podmiotowych w drodze rzetelnego procesu – odpowiadającego określonym warunkom. Są nimi przede wszystkim prawo do wysłuchania [bliżej o tym K. Korzan, Roszczenie procesowe jako przedmiot postępowania cywilnego w kontekście prawa dostępu do sądu i prawa do powództwa, w: A. Marciniak (red.), Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza, Łódź 1998, s. 176–179] oraz „roszczenie do bezstronności” [więcej na ten temat zob. Z. Tobor, T. Pietrzykowski, Roszczenie do bezstronności, w: J. Stelmach (red.), Filozofia prawa wobec globalizmu, Kraków 2003. W zakresie stosunku bezstronności do niezawisłości zob. J. Gałczyński, A. Krzywonos, Prawo do sądu, w: B. Banaszak, A. Preisner (red.), Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP, Warszawa 2002, s. 721]. Prawo do postępowania przed niezależnym i bezstronnym sądem jest prawem bezwzględnym i nie ma od niego wyjątków [Komunikat Komisji Praw Człowieka Nr 263/1987 w sprawie M. Gonzalez del Rio przeciwko Peru, w: doc. GAOR, A/48/40, t. II, § 5.2 (podają

za S. Golonką, C. Czechem-Śmiałkowskim, Niezależność sądów i niezawisłość sędziów w prawie i orzecznictwie międzynarodowym, PS 2007, Nr 1, s. 18]. Na straży jego zachowania stoi prawidłowo ukształtowana instytucja wyłączenia sędziego.

Instytucja wyłączenia sędziego buduje społeczne zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, a od samych sędziów wymaga szczególnego wyczulenia na społeczny odbiór ich bezstronności (swoistego zmysłu bezstronności). Eliminuje podejrzenie istnienia w procesie decyzyjnym sędziów elementów niepoddających się racjonalnej argumentacji, wskazujących na zaangażowanie sędziego po jednej ze stron konfliktu, czy też takich, które z uwagi na związek sędziego z podmiotami występującymi w procesie – względnie z jego przedmiotem, wykluczałyby w odbiorze stron, społecznym i samych sędziów możliwość orzekania w atmosferze bezstronności. Z całą pewnością można też twierdzić, że tylko orzeczenie wydane przez sędziego niezawisłego, którego bezstronność nie budzi wątpliwości, może zostać uznane przez strony za sprawiedliwe. Tylko takie orzeczenie strony są w stanie zaakceptować nawet pomimo negatywnych dla nich skutków [zob. I. Meier, M. Sogo (red.), Schweizerisches Zivilprozessrecht, s. 74].

Trybunał Konstytucyjny, akcentując szczególną wrażliwość, jaka powinna wiązać się z problematyką zapewnienia bezstronności orzekania, podkreślał (zob. uzasadnienie wyr. TK z 13.12.2005 r., SK 53/04, OTK-A 2005, Nr 11, poz. 134), że o potrzebie wyłączenia sędziego nie może decydować tylko zasadność *in casu* zarzutu braku obiektywizmu, ale istotne jest, czy dla postronnego obserwatora, przede wszystkim zaś strony, zachodzą okoliczności, które mogą budzić wątpliwości wobec bezstronności sędziego, stawiać go w sytuacji zagrożenia bezstronności (w zakresie pojęcia „situacji zagrożenia bezstronności” zob. Z. Tobor, Bezstronność sędziego, PS 2005, Nr 6, s. 7–9). Tak dalece posunięta ostrożność w doborze osób sprawujących wymiar sprawiedliwości uzasadniona jest założeniem, że instytucja wyłączenia sędziego ma służyć nie tylko zabezpieczeniu interesów stron, których prawa najpełniej mogą zostać zrealizowane w procesie sądowym prowadzonym *fair* [w zakresie pojęcia uczciwego procesu *fair trial* zob. A. Murzynowski, Problematyka „uczciwego procesu”, w: B. Czech (red.), Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej w dniach 11 i 12 czerwca 1991 roku w Katowicach, Katowice 1992, s. 261–268], lecz także, w równym stopniu, dobru wymiaru sprawiedliwości. Stąd tak ważne w ocenie Trybunału Konstytucyjnego (zob. uzasadnienie wyr. TK z 13.12.2005 r., SK 53/04, OTK-A 2005,

Nr 11, poz. 134) jest właściwe ukształtowanie instytucji wyłączenia sędziego, co oznacza obowiązek ustawodawcy objęcia nią możliwie wszelkich sytuacji, które mogłyby prowadzić do powstania u strony czy zewnętrznego obserwatora uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego. Dopiero taka, „przezorna” konstrukcja przesłanek wyłączenia sędziego, wymuszająca „daleko idącą wstrzemięźliwość w interesie wymiaru sprawiedliwości” (B. Banaszak, *Sędziowie: Trudna sztuka bezstronności*, Rzeczp. z 21.6.2007 r.), pozwala na twierdzenie o realizacji konstytucyjnego prawa do sądu, w ujęciu procesowym (Trybunał Konstytucyjny w wyr. z 28.7.2004 r., P 2/04, OTK-A 2004, Nr 7, poz. 72 i z 24.10.2007 r., SK 7/06, OTK-A 2007, Nr 9, poz. 108, prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy uznał za elementy składowe konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu). Musi być jednak wzmocniona rozwiązaniami z zakresu organizacji wymiaru sprawiedliwości wykluczającymi strukturalne zagrożenia sędziowskiej bezstronności.

Na gruncie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, przyjętej 4.11.1950 r. w Rzymie (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), instytucja wyłączenia sędziego widziana jest jako element konstrukcyjny sprawiedliwego procesu [zob. art. 6 ust. 1 EKPC; więcej zob. A. Włosińska, *Prawo do sprawiedliwego procesu cywilnego w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, w: P. Pogonowski, P. Cioch, E. Gapska, J. Nowińska (red.), *Współczesne przemiany postępowania cywilnego*, Warszawa 2010, s. 86 i n. O innych elementach składowych prawa do sprawiedliwego procesu cywilnego zob. też K. Lubiński, *Tendencje unifikacyjne w rozwoju prawa postępowania cywilnego*, w: A. Marciniak (red.), *Symbolae Vitoldo Broniewicz*, s. 235 i n. oraz powołana tam literatura]. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zob. wyr. ETPC: z 15.12.2005 r., w sprawie *Kyprianou przeciwko Cyprowi*, skarga Nr 73797/01, Legalis; z 26.10.1984 r. w sprawie *De Cubber przeciwko Belgii*, skarga Nr 9186/80, Legalis; z 22.10.1984 r. w sprawie *Sramek przeciwko Austrii*, skarga Nr 8790/79, Legalis; z 10.10.2000 r. w sprawie *Daktaras przeciwko Litwie*, skarga Nr 42095/98, Legalis; z 15.7.2005 r. w sprawie *Mažnarić przeciwko Chorwacji*, skarga Nr 71615/01, Legalis) podkreśla się zaś, że sądy w demokratycznym państwie muszą wzbudzać w opinii publicznej i stronach postępowania zaufanie. Zatem dla oceny zasadności wniosku o wyłączenie sędziego pewne znaczenie ma nawet wrażenie zewnętrzne, jakie czyni sąd, zgodnie z angielską maksymą: „sprawiedliwość nie tylko musi być wykonywana, musi być również wi-

dać, iż jest wykonywana” (wyr. ETPC z 17.1.1970 r. w sprawie *Delcourt przeciwko Belgii*, skarga Nr 2689/65, Legalis. Zob. także uzasadnienie wyr. TK z 20.7.2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004, Nr 7, poz. 67). W austriackiej doktrynie postępowania cywilnego prezentowany jest zaś pogląd, że wystarczającą podstawą wyłączenia jest fakt, że sędzia „sprawia wrażenie” uprzedzonego, wymaga bowiem tego autorytet władzy sądowniczej (*W.H. Rechtberg, D.A. Simotta*, Grundriss des Österreichischen Zivilprozessrecht. Erkenntnisverfahren, Wien 2000, s. 22). Podobnie, w doktrynie szwajcarskiej mowa jest o „wrażeniu stronniczości” jako podstawie wyłączenia [zob. *I. Meier, M. Sogo* (red.), Schweizerisches Zivilprozessrecht, s. 77] .

Pomimo tak istotnego znaczenia dla realizacji prawa do sądu, roli w kształtowaniu wiary i głębokiego społecznego przekonania o sędziowskim obiektywizmie (zob. *M. Buczkowski*, Niezawisłość sądów, Gł. Sąd. 1937, Nr 4, s. 281), a także oczywistego znaczenia dla praktyki, instytucja wyłączenia sędziego w procesie cywilnym nie doczekała się dotąd szerszych badań i analiz (wyjątek stanowi tu praca *J. Derlatki*, Wyłączenie sędziego w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2015 oraz monografia autora niniejszej pracy „Wyłączenie sędziego w procesie cywilnym”, Warszawa 2016, oparta na pierwszej poświęconej tej tematyce rozprawie doktorskiej, obronionej w dniu 6.3.2014 r. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu). W literaturze procesu cywilnego pojawiło się stosunkowo niewiele publikacji poświęconych instytucji wyłączenia sędziego, ale pośród nich wymienić na wstępie należy pochodzące jeszcze z okresu II Rzeczypospolitej wypowiedzi *S. Goldbergera* i *J. Korzonka* (*S. Goldberger*, Wyłączenie sędziego na wniosek strony według K.p.c., N.Pal. 1939, Nr 1; *J. Korzonek*, O bezwzględnych przyczynach wyłączenia sędziego w projekcie k.p.c., PS 1930, Nr 12). Nie aspirowały one jednak do całościowej analizy tematu. Także obecnie znajdziemy stosunkowo niewiele prac poświęconych wyłącznie tytułowemu zagadnieniu (*T. Zembrzuski*, Przeciwdziałanie nadużyciom w korzystaniu z instytucji wyłączenia sędziego w postępowaniu cywilnym, PS 2006, Nr 2; *M. Sorysz*, Rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego, PS 2006, Nr 4; *K. Amiełańczyk, J. Zawrot*, Nemo iudex in causa sua. Wyłączenie sędziego w polskim postępowaniu cywilnym, GSP 2011, Nr 26; *J. Derlatka*, Wyłączenie sędziego z mocy art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., PPC 2012, Nr 3). Już tylko ten fakt dostarczał dostatecznej motywacji do podjęcia na nowo tego tematu, w formie uwzględniającej potrzeby praktyków i umożliwiającej przystępne dotarcie do zasadniczych zagadnień z zakresu zapewnienia warunków rzetelnego procesu. Temat ten, istotny dla nauki, ma ogromne znaczenie

praktyczne, bowiem to konkretny sędzia, z którym strony i obserwatorzy procesu spotykają się na sali rozpraw, jest dla nich twarzą sprawiedliwości. Jego kontynuacja, w ramach drugiego wydania Komentarza, jest uzasadniona w świetle zmian w prawie, które zaczęły funkcjonować w okresie między wydaniami, przede wszystkim zaś wprowadzonych ustawą z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.; dalej jako ZmKPC z 4.7.2019 r.). Część z nich niewątpliwie zasługuje na określenie jako zasadniczych dla postrzegania sędziowskiej bezstronności i jej procesowych gwarancji. Upředzając poświęcone im w treści Komentarza uwagi, możemy już w tym miejscu stwierdzić, że ich ocena nie jest i nie może być jednoznaczna, a liczne wątpliwości, które dotyczą choćby nowego ujęcia art. 48¹ KPC, stanowią dostateczną podstawę do kontynuacji pracy, zapoczątkowanej monografią poświęconą instytucji wyłączenia sędziego (Wyłączenie sędziego w procesie cywilnym, Warszawa 2016).

Z kolei instytucji wyłączenia sędziego w procesie karnym poświęcono do tej pory monografię *M. Jankowskiego* (*M. Jankowski*, Wyłączenie sędziego w polskiej procedurze karnej, Warszawa 1986 oraz *tenże*, Instytucja wyłączenia sędziego w polskim procesie karnym, NP 1986, Nr 9) i *E. Skrętowicza* (*E. Skrętowicz*, *Iudex inhabilis* i *iudex suspectus* w polskim procesie karnym, Lublin 1994). Ponadto należy odnotować monografię dotyczącą wyłączenia uczestników procesu karnego *K. Papke-Olszauskas* (*K. Papke-Olszauskas*, Wyłączenie uczestników procesu karnego, Gdańsk 2007). Analiza prac tych autorów okazała się też cenna, w pewnym zakresie, w opracowaniu zagadnień objętych tematem pracy.

Opracowanie tytułowego zagadnienia wymagało przede wszystkim właściwego usytuowania instytucji wyłączenia sędziego pośród gwarancji ustrojowych i procesowych bezstronności sędziego, służących zapewnieniu stronom rzetelnego procesu cywilnego. Stąd trzy pierwsze rozdziały niniejszego opracowania poświęcone zostały pojęciu bezstronności, jej gwarancjom ustrojowym (konstytucyjnym i innym ustawowym) oraz gwarancjom procesowym – widzianym w świetle naczelnych zasad dotyczących organizacji i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości oraz naczelnym i konstrukcyjnym zasad postępowania cywilnego. Stworzyły one właściwy i niezbędny grunt do dalszych, szczegółowych rozważań o instytucji wyłączenia sędziego. Nie byłoby to jednak możliwe bez analizy w tym zakresie doktryny prawa konstytucyjnego oraz orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

W kolejnych rozdziałach omówiono wyłączenie sędziego z mocy ustawy, sędziego, którego bezstronność w sprawie może budzić wątpliwości (na tle aktualnego i historycznego brzmienia art. 49 KPC), postępowanie w przedmiocie wyłączenia sędziego i w końcu wybrane przypadki wyłączenia innych podmiotów w procesie cywilnym. Część I pracy zamykają uwagi podsumowujące i *de lege ferenda*.

Rozważania dotyczące poszczególnych wypadków wyłączenia sędziego z mocy ustawy oraz sędziego, którego bezstronność w sprawie może budzić wątpliwości, musiały odnosić się głównie do bogatego orzecznictwa sądów, zwłaszcza Sądu Najwyższego. Analiza orzecznictwa była zaś niejednokrotnie krytyczna, choćby w związku z odejściem przez ustawodawcę od historycznie wąskiego rozumienia pojęcia „stosunku osobistego” sędziego i strony jako okoliczności uzasadniającej wątpliwości co do bezstronności sędziego.

Krytycznego podejścia wymagały także te wypowiedzi sądów, w których odnoszono się do podstaw wyłączenia sędziego z urzędu, a które w sposób ewidentny są ujęte *de lege lata* w sposób niepełny, zwłaszcza w kontekście potrzeby zachowania społecznego obrazu sądu zawsze bezstronnego. W konsekwencji, posiłkując się wypowiedziami polskiej doktryny procesu cywilnego, a także, gdy było to celowe, doktryny obcej, dokonano oceny regulacji przyjętych w prawie polskim i zaproponowano w niektórych wypadkach nową wykładnię odpowiednich przepisów prawa obecnie obowiązującego oraz przedstawiano propozycje *de lege ferenda*. Jak już zaznaczono wyżej, praca niniejsza, w jej kolejnym wydaniu, odnosi się do aktualnych zmian legislacyjnych związanych z reformą postępowania cywilnego zaproponowaną w ramach ZmKPC z 4.7.2019 r. i uwzględnia również dalsze zmiany w otoczeniu prawnym interesującej nas instytucji wyłączenia sędziego, które zaszły na przestrzeni ostatnich dwóch lat.

W pracy znalazły się ponadto wybór zaktualizowanego orzecznictwa, istotnego dla omawianej problematyki oraz w części II wzory pism.

Warszawa, listopad 2019 r.

Rafał Reimer

[Przejdź do księgarni →](#)